

patrzysz, a ja znikam jak ślady stopy. wyrzucone na brzegu  
nieodpowiedzenia. w myślach aż huczy  
falami piasku. wiatr zaplątany we włosy, próbuje się wyrwać.  
między nami znowu nie ma prądu, snu, taniego wina.  
za dużo netflixa, tik toka, zepsutego auta i kataru.

przestaliśmy się bać o siebie. trochę za wcześnie  
na seks, alle za późno na bajki. żadne nie liczy baranów.  
wszystko zmęczone.  
proszę więc, niech wreszcie mnie chociaż ten piorun strzeli.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

gaga26111, dodano 31.01.2022 07:35

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).